GAZETA KRAKOWSKA

Nro 84.

Z KRAKOWA DNIA 19 PAZDZIERNIKA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

Gazeta Hamburgska umieściła następuiący artykuł:

Z Krakowa d. 17 Września 1817.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski, Król Polski raczył mianować Prezesa Senatu naszego Stanisława Hrabię Wodzickiego Kasztelanem Senatorem Królestwa Polskiego.

Tenże Nayiaśnieyszy Cesarz kazał wypłacić tuteyszemu Towarzystwu Dobroczynności na wsparcie funduszów iego Tysiąc Rubli srebrnych. Rzadko zapewne podobny Instytut uwieńczonym został tak prędkim i pomyślnym skutkiem; bo nie tylko żebranie po ulicach zupełnie iest zniesione, liczba znaczna ubogich przez czas nadzwyczayney drogości dobrze żywioną i przyiemnie wygodnie i czysto umieszczoną została, ale nawet i na przyszłość Instytut ten po swey wewnętrzney Organizacyi pewną obiecuie trwałość; wszystko w tem względzie szczególniey winniśmy gorliwości naszego szanownego Obywatela Stanisława Mieroszewskiego; oprócz tego także obrani na Seym Reprezentanci na ostatnim swym zgromadzeniu nietylko w gotowiznie Tysiąc Talarów Towarzystwu darowali; ale nawet istnieiące dotychczas fundusze na ubogich i Szpitale do Towarzystwa wcielili. Dobroczynne zamiary tegoż także Senat Rządzący dzielnie wspiera; przez którego oraz troskliwość i trafne urządzenia Miasto nasze na czystości porządku i upięknieniu wiele zyskuie. Słychać rownie, że i Teatr o Rządowym koście utrzymywanym bydź ma, będący dotąd tylko prywatną Antrepryzą. Służy on równie dla postanowioney dopłacki do biletów za źrodło dochodów Towarzystwa Dobroczynności.

Z Warszawy d. 11 Października.

Do JP. Redaktora Gazety Warszawskiey.

Gdy w roku 1776 Seym pod laską sławnego z cnot i talentów Andrzeia Mokronowskiego, uchwalił był Zbiór nowy praw sądowych, do utworzenia takowego dzieła, iednomyślnie Andrzey Zamoyski za zgodą wszech Stanów wybrany został... Oddany ten hołd przez Naród cały cnocie i przymiotom, uwielbienie po całym kraiu uzyskał. Zaczął niebawnie Prawodawca odbierać od znakomitszych powinszo-

wania i rady. — Wszystkie odezwy powszechnie się na tych wyrazach kończyły: " Wzbudza się w nas nadzieia lepszego oyczyzny losu, którego z poprawy obyczaiów przez prawa obiecywać sobie możemy. „

Szczęśliwym losem dostało mi się kilka tego rodzaiu odezw, do nieśmiertelnego Zamoyskiego uczynionych; ufam że publiczność mile ie przyymie, gdy czasami Pan Redaktor umieszczać w swey gazecie ie zechce, o co go proszę.

List pewnego bezimiennego do JW. Zamoyskiego.

" Wiadomość o wyborze Jego do ułożenia Zbioru praw sądowych, gdy mnie na wsi siedzącego doszła, iaką mi radość sprawiła, wysłowić nie potrafię. Porzucę wszystkie Jemu winne pochwały, bo mnie w tem cały Naród wyręcza, ale powiem raczey, że, ażebym zupełnie poiął, czego z JW. WPana chce Naród? czego się spodziewa z Jego pracy? szukałem z pilnością prawdziwego ducha prawa, które JW. WMPanu porucza ułożenie praw zbioru. Rozbierałem na części mowę Królewską, i uważałem w niey z iaką pilną dokładnością wymówny Król starał się wrazić w umysły Seymuiących wysoki szacunek i poważenie osoby Jego. Stawiłem sobie w myśli postać tey sessyi seymowey, bo ią miałem z okolicznościami opisaną. Król na tronie mówieniem w tak ważney i tak użyteczney materyi został rozrzewniony, Izba cała wprzód zadumiona, potem w okrzyki poruszoną została.

" Cóż to iest, co to wyznaczenie JW. WMPana do pisania Statutu uczyniło tak okazałem?.. Jeżeli o to tylko idzie, żeby zebrać prawa Polskie rozsypane po wielu księgach; uszykować ie porządnie każde pod własnym tytułem; ułatwić czytelnikowi ich znaydowanie; pokazać ie kraiowi w nowey i doskonalszey edycyi; albo ieżeli rzecz szła o to, żeby dawnym i nowym prawom obcym, nadać króy i ięzyk Polski, a ieszcze niedokładnem ich wytłumaczeniem w obłąkanie nas wprawić: powiem, nie była rzecz warta tak wielkiey uroczystości: wezwanoby do takiey pracy powszechnieyszego autora, niż iest Zamoyski. Nie trzeba byłoby nawet prawa na to, wolnoby takie dzieło każdemu przedsięwziąść i wykonać. Inne więc wcale bydź musiały rozumiem myśli Narodu, w tak uroczystem iego wezwaniu. „

" Doświadczenia szkodliwe pokazały, że trzeba w Polsce odmiany praw cywilnych; trzeba z nich iedne zagładzić, drugie utworzyć; inne przelać i poprawić, a wszystkie skierować do iednego celu powszechney użyteczności. Wiem, że JW. WMPan w tymże sposobie poymuiesz, i w tych końcach przedsiębierzesz powierzone sobie dzieło; że prawa w ręku JW. WMPana nie będą przesypane tylko, lub przestawione z mieysca na mieysce, że nie będą tylko przekopiiowane z praw obcych, ale że będą poprawione i wydoskonalone tak, iakbyś podaiąc one do przyięcia i do wykonywania, oyczyznie swoiey mógł zaręczyć publiczną z nich użyteczność i szczęśliwość obywatelów. „

" Gdybym nie znał JW. WMPana, gdyby inny kto, nie Zamoyski, miał sobie poruczone takie dzieło, miałbym czego lękać się o iego skutki. Niechby ów Prawodawca był wcale wyzuty z osobistych namiętności, niechby żaden podły

widok zysku, nie wpływał w iego robotę, nie dość na tem; chęć niebezpieczna chwały, owa próżność, która naywiększych ludzi serca czasem łechce, ale częściey szkodliwie kazi, ów powab podobania się dogodliwego zdaniom i umysłom, a co większa nałogom i uprzedzeniom ziomków swoich współżyiących, nakoniec, co naywiększa, brak światła i znaiomości do prawodawstwa potrzebnych, mogłyby łatwo wprowadzić piszącego prawa w błędną choć pochlebną i łagodną drogę; a odwrócić go od tey, którą przewidzenie przyszłych w kraiu użyteczności, rozum czysty żadną mgłą niezasłoniony, znaiomość, miłość prawdy i sprawiedliwości radzą i ukazuią. Toć iest, dla czego uczony Russo wezwany od Korsykanów, aby im dał prawa, z wdzięcznością tę ufność ich przyiął, ale z przynależytą mądrością Filozofa, odpisał: " iż w tak ważney rzeczy, nicdość chcieć, ale i módz trzeba.

" Mało miał, szczególniey u nas, powiedzmy sobie prawdę, naśladowców Russo... Każdy z nas rozumiał się rodzić do prawodawstwa; a takie uprzedzenie; te dymy próżności, ile nieszczęść na kray sprowadziły, dowiodł skutek.

" Andrzey Zamoyski nie skaził się tym pierworodnym grzechem narodowym; wiemy, przez iak trudną i długą szedł drogę dla usposobienia się na usługi kraiowe; a gdy w urzędowaniu wysokiego Kanclerza doszedł stopnia, zszedł znowu na nayniższy szczebel Obywatela, gdy mu okoliczności, na urzędzie Kanclerza, Zamoyskim bydź nie dozwalały.

" Taki iest obraz u nas JW. WMPana w stanie politycznym; łączy się z nim obraz pożycia iego domowego. Niemasz innych potrzeb tylko te, które sam sobie dostarczyć możesz.... Wszystkie rzeczy, które innych łudzą, iuż nie są dla niego.... Cóż więc dla niego z tey pracy za nagroda? Oto smak, który czuć będziesz stawiąc sobie w myślach, wiek przyszły dobroczynnością praw uszczęśliwiony. Iakież są dobrodzieystwem Narodowi prawa sprawiedliwe i użyteczne! Dar taki zapewne, nigdy bez rozrzewnienia serc wspominany bydź nie może. Cóż za słodycz z samego przeczucia! iak Obywatele choć późniey skutkami oświeceni, wielbić i błogosławić będą pamiątkę pracy, serca i rozumu JW. WMPana? Rozpływam się nad tem; wiem, że toż samo czuiesz; iestem pewny, że wzgardzisz chwałą nazbyt wczesną i powszechną dla sławy w potomności, a bardziey ieszcze dla roskoszy własnego przekonania i wnętrznego świadectwa, żeś kraiowi trwałe na zawsze i użyteczne sprawił dobro.,,

" Jeżeli iuż JW. WMPan zaczynasz dzieło swoie prawodawcze, rozumiem, że tłum ludzi wezwanych i ubiegaiących się do pomocy cisnie się do niego. Ten z prawem Rzymskiem wyzwolony z iego nauki; ów z rejestrem w głowie Statutów i konstytucyy Polskich; inni różni z umieiętnością praw różnych kraiów Europeyskich, każdy z nich zaleca coś JW. W.M. Panu i przekłada do przyięcia, co mu nay bardziey z magazynu iego wiadomości do smaku przypadło. Przyznać trzeba, że rozumy ludzkie są wieczyste kopiie iedne drugich; rzadkie z nich dowcipy przewodnicze, wszędzie prawie pamięć zastępuie mieysce rozsądku i uwagi.,,

" Dobrze iest układaiąc Statut mieć przed oczami wiadomość praw różnych, przyda się to przynaymniey do tego, aby

przypomnieć sobie materyie i przypadki prawa potrzebuiące; ale z wielką ostrożnością używać ich radziłbym w stanowieniu samych praw. — Nim które z nich uznane będzie za godne przyięcia, przeyść powinno przez nayściśleyszą krytykę; czy ma na sobie cechę powszechney użyteczności, którą każde prawo mieć powinno; czy stosuie się do ogólney reguły, czy zmierza do celu praw iedynego, do którego wszystkie prawa zmierzać powinny, a ten cel iest dobro szczególne każdego obywatela w ogólney szczęśliwo narodu. „

" O iak wiele z takiego roztrząśnienia ukaże się praw niezdatnych w końcach, które Statutowi zamyślone bydź powinny! O iak wiele ich straci powagę, kiedy się odkryie, iak szkodliwe stanowienia ich były pobudki! iedne pokażą się bydź pisane osobistym interessem silnego Prawodawcy; drugie celem podwyższenia domu iakiego Panuiącego; inne absolutnością zwycięzcy, zabobonnością, fanatyzmem, błędną a niszczącą kray polityką; na ostatek ślepotą i nieumieiętnością lub zarazą wieku iakiego szkodliwą. Okazuią się ieszcze po wszystkich kraiach oświeconych nawet, smutne ślady praw szkodliwych, za któremi idą większe spustoszenia i zniszczenia, niżeli za nayokropnieyszemi woynami i mieczem nieprzyiacielskim. „

" Moiem zdaniem niezmierna iest różnica między rozumem umieiącym prawa, a rozumem prawodawczym. — Pierwszy ma w pamięci ułożony praw porządek, stosuie iedne do drugich, a każde do przypadków szczególnych, dostrzega naymnieysze z nich wyboczenia. — Drugi mocą dowcipu i rozsądku przewidywa złe lub dobre skutki w narodzie z praw samych wynikaiące, zna, iak te wpływaią w ogólną szczęśliwość lub nikczemność kraiu, i iak się stosuią do naturalney sprawiedliwości; poznaie czysty lub skażony umysł tego, który ie stanowił. — Zgoła, Prawnik sądzi według praw, Prawodawca zaś sądzi o prawach. — Wszakże umysł nawykły z wiadomości praw formować sobie w myślach obraz sprawiedliwości, błędne często o niey bierze poięcia, gdzie prawa same od niey są oddalone i obłąkane; równie kiedy w prawach szuka szczęśliwości narodu, często cień chwyta za rzecz samą, gdzie prawa same nie do niey są skierowane. Łatwoby to okazać w tysiącznych przykładach, iakie uprzedzenia w zdaniach ludzkich, iuż to względem sprawiedliwości, iuż to względem szczęśliwości narodu, są często samą tylko nauką biegłością w prawach błędnych utworzone i wkorzenione. „

" Ta uwaga okazuie, iak wielkiey ostrożności potrzeba w przyymowaniu do ułożenia Statutu, rady osób w prawie tylko samem, bez znaiomości moralney i polityczney, biegłych i ćwiczonych. Poważam ia ten stan osób bardzo w narodzie potrzebny; ale upatruię, iż z lepszym skutkiem użyci bydź mogą do exekucyi ułożonego przez JW. WMPana Statutu, niżeli do ułożenia iego. „

" Wiem, że JW. WMPan przystępuiąc do swego dzieła, tak uczynisz, iak czyni doskonały architekt w przedsięwzięciu wielkiey iakiey budowli. Ułoży sobie wprzód w myśli wszystko, co tylko w niey ku potrzebie, wygodzie, przyiemności i roskoszy nawet mieszkaiących znaydować się powinno. Ułożenie to zakreśliwszy na papierze uważa z pilnością wszy.

stkie części, aby składnie iedna do drugich przypadała; aby iedna drugiey nie była przeszkodą; aby każda z nich służąc do tego, do czego iest przeznaczona, wszystkie razem sprawowały ogólną wygodę i przyiemność, iaką sobie buduiący zamyśla. Dom ten ieszcze iest na papierze, a iuż go Architekt widzi w myślach skończonym i wyniesionym w górę, iuż patrzy, iakie w nim mieszkaiących życie i rozrządzenie. — Póty iest dzieło Architekta, reszta zostaie mularzom, rzemieślnikom i innym powołanym do wykonania tego, co Architekt zarysował.

Daruiesz mi JW. WMPan, że podobieństwa tego użyłem, ażebym myśl moię iasniey wytłumaczył. . . . . . i t. d.

W. W.

Z Petersburga d. 14 *Września. d. k.*

N. Pan w dalszey podroży swoiey wyiechał d. 2 b. m. z Mohilowa do Bobruyska.

NN. Cesarzowe, W. Xże Mikołay z małżonką swoią i Xże Pruski Wilhelm, przenieśli się z letniego mieszkania do tuteyszey stolicy.

W. Xże Michał przybył d. 26 z. m. do Kazanu, gdzie zwiedziwszy rozmaite zakłady i mieysca pamiątkami lub osobliwością swą znakomitsze, w dalszą nazaiutrz udał się drogę gościńcem Symbirskim.

D. 9 b. m. umarł tu Xże Julius de Polignac, który w czasie rewolucyi przeniosł się z Francyi do Rossyi. Pogrzebiego odprawił się onegday w przytomności Posłów zagranicznych i wielu znakomitych osób.

Z Wiednia d. 11 *Października.*

Z kąpieli Herkulesa przy Mehadia donoszą pod d. 2 b. m. że NN. Cesarstwo Ichmość opuścili d. 30 Września Karanseles i d. 1 Października przybyli do stary Orsowy. Tu raczył N. Cesarz dać audyencyią Baszy nowey Orsowy, która o godzinie 2 z południa nastąpiła. Basza przybył pół godziną pierwey przed Cesarzem do starey Orsowy i wysiadł do domu obok mieszkania Monarchy. Rozpostarte zostały kobierce, po których NN. Cesarstwo z niewielkim orszakiem przeszli do pokoiu przeznaczonego na przyięcie Baszy, w środku którego stał wielki stół. Na iedney sronie stołu stanęli NN. Cesarstwo, a na drugiey Basza z swoim orszakiem. Rozmowa z nim przez tłomaczow, trwała kwadrans, podczas którey Basza złożył N. Cesarzowey w podarunku Tureckie szale, chustki i pachnące rożowe oleyki. Po oddalaniu się NN. Cesarstwa częstowany Basza był przez orszak Cesarski cukierkami i czarną kawą. Nim iednak Basza wziął co do ust, musiał zawsze podług zwyczaiu Tureckiego, ieden z iego orszaku pierwey skosztować. Oddalił się potem Basza i przewiozł się za Dunay do Nowey Orsowy. Gdy NN. Cesarstwo spuszczali się z góry Allion, których z Tureckiey strony dobrze widzieć można było, strzelano w nowey Orsowie nieustannie z wszystkich dział. "Nie ma pięknieyszego widoku (piszą) nad okolicę Herkulesa kąpieli; są to wspaniałe dzikie skały gdzie niegdzie drzewami zarosłe. Wniyście do iaskini, w którey znayduią się sławne źrodła, iest tak ciasne, iż tam tylko czałgaiąc się wniyść można. Wewnątrz iest nader obszerna. Kąpiele Herkulesa maią cudowną moc wzmacniaiącą ciało a zaostrzaiącą apetyt.,,

Z Berlina d. 11 *Października.*

N. Król wydał wezwanie do Konsy-

storzów, Synodów i Superintendentur w całey Monarchini, aby upragnione od Wysokich iego Przodków połączenie obu protestanckich Kościołów Reformowanego i Luterskiego w ieden, pod nazwiskiem: "Ewanglicko-Reformowanego," nastąpić teraz mogło w całey iego Monarchii.

Wczoray był u J. K. Mci w zamku w sali rycerskiey wielki obiad, na którym znaydował się przybyły tu w tych dniach Hr. Morataila (Infant Hiszpański Franciszek.) Onegday zakończyły się tu iesienne popisy woyska.

Z Londynu d. 30 Września.

Królewicz Xże Iorku, naczelny Wodz woyska lądowego, w wydanym niedawno rozporządzeniu oświadcza się naywyraźniey przeciw biciu kiiem i innem cielesnem karom woyskowych, ponieważ dobry żołnierz stanie się przez to złym, a zły gorszym. Nayskutecznieyszym sposobem z strony officerów dla utrzymania karności, posłuszeństwa i moralności w woysku, iest dobre się obchodzenie z żołnierzami, staranność o ich dobry byt, a nadewszystko dobry przykład. Błędy nie powinny bydź karane, ale zapobiegane. — Część woyska nie iest, iak mowią, kontenta z tego rozporządzenia, ale pochwalaią go wyżsi officerowie.

Królowa odwiedziła przed kilku dniami z Królewnami starego i poważnego Prezesa towarzystwa umieiętności, P. Banks.

W Plimucie zaczęto stawiać nowy okręt na 60 dział, który iak wiele innych budowany bydź ma na sposób wielkich Amerykańskich fregat.

Od 1 Października puszczone w bieg będą nowe bilety skarbowe, przynoszące około 3 od sta prowizyi i zastępuiące dochod roku przyszłego. Złota i srebrna moneta ma także bydź w bieg puszczona, a miedziana ma bydź bita.

Oznaymionem urzędownie zostało, iż każdy Angielski officer, który przyymie służbę u rokoszanów południowey Ameryki, wymazanym zostanie z pocztu officerów na połowie żołdu będących.

Wchodne cło w porcie Liwerpool w ostatnim kwartale, przewyższyło przychod w podobnymże czasie od lat 20. Lecz zato zmnieyszyła się znacznie opłata konsumpcyyna.

Brown, były Admirał Buenos-Ayres, znayduie się teraz w Londynie. Żądał on zwrocenia sobie zabranego przez Admirała w Jamayice iego okrętu, ale nie otrzymał, ponieważ go rząd Hiszpański uprzedził, i iako własność swoią odebrał.

Cerulik w Newcastle został niedawno przez zwierzchność mieyscową za zgwałcenie niedzieli, ponieważ w dniu tym swoie rzemiesło prowadził, zapłaceniem 5 szylingow (10 złp.) ukarany.

Przez Antwerpiią wywożą ztąd bardzo wiele broni do południowey Ameryki.

Z Hull odpływa w tych dniach 24 Angielskich pięknych koni dla Króla Pruskiego przeznaczonych.

Pisma nasze zawieraią teraz przepis przeciw zaraźliwey gorączce, za który Lekarz Smith otrzymał od parlamentu 5000 f. szt. nagrody.

Gdy Prezydent Ziednoczonych Stanów, P. Monroe, w obieździe prowincyy, przeieżdżał na drodze z Bostonu do Providence około domu ubogiego Rolnika, wyniosł mu ten koszyk poziomek, z którym na niego czekał, i prosił go usilnie, aby go na drogę do powozu przyiął, co ten

przymuszony był uczynić.

Przerwanie się chmury zrządziło pod Baltimore do 1 mill. dolarow szkody.

Na St. Domingo zasiano Europeyskie zboża. Żyto i jęczmień wyrosły bardzo w słomę, ale żadnego nie wydały ziarna; owies zaś obfity był w ziarno.

Rachuią, iż wychodniow Europeyskich przybywa co tydzień do Ziednoszonych Stanów północney Ameryki do 1000.

Podług gazet Amerykańskich siła Mac Gregor na wyspie Amelia składała się tylko z 60 ludzi; reszta opuściła go pomimo wielkich iego obietnic. Zamyślał on z całym swoim maiątkiem opuścić tę wyspę ieżeli mu posiłki nie nadeydą, które podług innych doniesień nadeyść mu miały.— Listy z wyspy S. Tomasza pod d. 17, a z wyspy S. Troycy pod d. 10 Sierpnia zawieraią obszerne doniesienia o działaniach i zwycięztwach rokoszanów Wenezueli. Woyska Królewskie, wyrażaią one, przymuszone zostały opuścić wszystką swoią własność w Augusta, i niektórzy z żołnierzy uciekli na Martinikę. Adm. Brion zabrał na rzece Oronoko 4 wielkie statki z pieniądzmi. Wszelako woyska Królewskie trzymać maią osadzoną znaczną część kraiu ku Barcelonie, Kumana aż za Karakas wszystkie warownie na wyspie S. Małgorzaty. — Okręt Xiężna Jorku, który w tych dniach z Buenos-Ayres przybył, przywiozł oprocz listów pod d. 6 Lipca, wiadomość, że officerowie woysk Królewskich i rokoszańskich w wyższym Peru zawarli pomiędzy sobą zawieszenie oręża, i ugodzić się nawzaiem mieli na zrucenie iarzma kraiu macierzystego.

Z Włoch d. 22 Września.

Król Neapolitański wydał rozkaz, aby żaden poddany królestwa obu Sycylij bez wyraźnego pozwolenia nie udawał się wprost do Stolicy S. wyiąwszy sprawy sumienia. Pozwolenie na to żądane bydź musi z tey strony Faro od Ministra spraw kościelnych, a ztamtey strony od Ministra stanu. Bule, brewy i przepisy Stoliey S. w ten czas tylko moc będą miały, gdy Król dopisze na nich: exequatur. Ktoby buli, &c. bez takowego dopisu słuchał, lub one ogłaszał, będzie wedle przepisów praw karany.

Zdrowie Oyca S. polepszyło się tak dalece, iż może się przeieżdzać. ——— Hr. Rechberg przybył d. 16 b. m. z Minchen do Rzymu, i ma dla Bawaryi zawrzeć konkordat. — Xiężna Devonshire powrociła do Rzymu i bawić tam przez zimę będzie. Łoży ona koszt na piękne wydanie tłomaczenia Włoskiego przez Ann. Caro dzieł Wirgilego, i każe do nich robić ryciny, wystawiaiące w całey wielkości główne Włoch okolice. — W dniu S. Ludwika postawione zostało w sali Akademii Francuzkiey w Rzymie marmurowe popiersie Króla Francuzkiego.

W obu Abruzzach tak wielka tey wiosny była nędza, iż z 20,000 ludności umarło z głodu 1500 ludzi.

Z Paryża d. 30 Września.

Król dał audyencyią Rossyyskiemu Posłowi Hr. Pozzo di Borgo i Xciu Kurakinowi.

Wczoray rozpoczęła się w kryminalnym tuteyszym sądzie sprawa tak zwanych czarno - szpilkowych spiskowych. Członki tego towarzystwa nazywali się szczeremi przyiaciołmi oyczyzny czyli braćmi czarney szpilki. Oskarżonych iest dziesięciu, którzy wyiąwszy dwoch są officerami na połowie żołdu będący. Oska-

rzycielem ich iest wiadomy Monnier, który za należenie do spisku względem wysadzenia na powietrze zamku Vincenens skazany był na śmierć, ale za wyiawienie ważnych taiemnic od śmierci i więzienia uwolniony został. Spiskowi czynili oskarżycielowi naywiększe wyrzuty, które on oboiętnie i z dodatkiem zbiiał: że należał do ich sprawy, ale przeszedł na drogę rzetelności, i że niemaią grać traiedyi, ale prawdę wyznać. Akt oskarżenia obwinia 8 z nich, iż chcieli rząd obalić, odmienić następstwo tronu i mieszkańców przeciw powadze Królewskiey uzbroić.

Gdy w r. 1807 stawiano w Bordeaux fregatę, dwoch przebranych officerów Angielskich obeyrzało ią, i przy odieździe zostawili do budowniczego list, w którym zapewnili go, iż fregata dobrze iest stawiana, prosząc, aby przyspieszył iey ukończenie, ponieważ iey Anglicy potrzebuią. Jakoż w 3 lata potem zabrali ią Anglicy.

Gwardyia Królewska iest iuż uzupełniona i liczy przeszło 30,000 ludzi. Zakłady woyska liniiowego Francuzkiego tak są urządzone, iż w 14 dniach stanąć pod bronią może 250,000 ludzi.

Przeieżdzaiący do Londynu Rossyyski Ambassador przy Dworze Angielskim, Baron Liewen, miał d. 26 prywatną u Króla audyencyią.

Mowią, iż niektóre artykuły Kodexu Napoleona będą stosownie do teraźnieyszych okoliczności zmienione, a mianowicie tyczące się rozwodow, aktów urodzenia, małżeństw i śmierci. Zgoła zawarty z Stolicą S. konkordat zrządzi wiele niespodziewanych u nas odmian.

Przybył tu znakomity Marokańczyk, który zamyśla odbyć po Europie podroż, dla zawiadomienia się o stanie poloru tey części świata.

Podane przez Akademiią Królewską umieiętności do rozwiązania za nagrodą naynowsze pytania są: „Jaki był stan fizycznych umieiętności we Francyi na początku 18go wieku i iaki uczyniły postęp do dnia dzisieyszego? i napisanie pochwały wierszem lub prozą na X. l'Epée założyciela instytutu głucho-niemych."

P. Hervy, dyrektor Królewskiego ogrodu w Luxemburg, wypielęgnował nowy gatunek Aprykosów, których owoc o 3 tygodnie prędzey od zwyczaynych doyrzewa, i otrzymał od Króla pozwolenie noszenia nazwiska Królewskiego Aprykozisty. — W oranżeryi Werssalskiey znayduie się Cytrynowe drzewo, które ma 326 lat. Stoi w skrzyni 20 stóp wysokiey i ma 4 1/2 stopy grubości. Wyrosło one w r. 1421 w ogrodzie Królowey Nawarry w Hiszpanii i w 100 lat potem dla swey piękności darowane zostało Franciszkowi I. Ludwik XIV kazał go w roku 1684 z Fontainebleau do Werssalu przenieść, gdzie dotąd się znayduie i corocznie kwitnie i owoc wydaie.

Pisma Angielskie donoszą, iż w Paryżu zbierane są składki na utrzymanie wolności druków i wspieranie autorów, którzy za wolne pisanie są prześladowanemi. Z tych składek płacone bydź maią wszystkie pieniężne kary, i t. d. na które ciż przyiaciele wolności są przez sądy skazanemi. Bankier Lafitte i Xże Broglio, par Francuzki, zarządzać maią rzeczonemi składkami.

DODATEK DO Nr. 84. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19 PAŹDZIERNIKA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Towarzystwo Dobroczynności M. W. z Krakowa i jego Okręgu.

Ma sobie za obowiązek podać do publiczney wiadomości następuiące zamiary Towarzystwa tak dzielnie wspieraiące Ofiary z złożeniem winnego swego Imieniem ubogich podziękowania:

JW. Józef Hrabia Wodzicki w dzień Imienin Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego . Złp. 100.
Policyia Pośrednia z kar zebrane — 21.
Sąd Appellacyyny karę policyyną — 48.
JPan Szczypkowski Proffessyi szklarskiey . . . . . — 9.
Senat Rządzący z Sukcessorami X. Pruskiego . . . — 38. 7.

JPan Michał Kwiatkowski Instrument do pieczętowania karbon i pieczątkę umyślnie sporządzone.

Tenże swoim kosztem Odezwy Towarzystwa przy karbonach umieszczone wydrukować kazał.

JJPP. Swoboda, Wancura, Biron Adam i Schmidt professyi Mydlarskiey bezpłatnie 3 kamienie 16 fun. świec łoiowych i 170 lamp.

Senat Rządzący bezpłatnie 500 korcy węgla i 25 siąg drzewa.

Konwent Panien Zwierzynieckich fury bezpłatne do zwożenia powyższych materyiałów.

Trybunał pierwszey Instancyi kwotę na uwiedzenie Urzędnika użytą Złp. 5 gr. 24
W. JPani Stumerowa . — 8.
W. Siemoński przy Lustracyi — 18.
W. Bugayski . . . — 8.
JW. JX. Dziekan Skurkowski ziemniaków korcy 10, kapusty fur 2.
Niewiadomy 3 sztuki płótna.

W Krakowie d. 13 Października 1817.
J. Wasserab, Prezyduiący.

Z Bruxelli d. 2 Października.

Wczoray odbyły woyska przed Królem popis, z powodu którego oświadczył im Król swoie ukontentowanie. Roboty około twierdz Charleroy, Leodyium i Namuru idą z naywiększym pośpiechem.

Król powiększył płacę Kanoników katedry Mechlińskiey. Xże Biskup Mean tey dyiecezyi przybył tu wczoray.

W Oudenardę i Vinox zaszły zabu-

rzenia z powodu drogości zboża, podczas których w pierwszem mieyscu znieważono obcą kobietę bawiącą się przekupstwem zboża.

Gazety nasze ogłosiły plan Bonapartego uderzenia na wschodnią Indyią, dla zadania Anglii naydotkliwszego ciosu. Olbrzymi ten plan znaleziony został pomiędzy papierami woiennego iego Ministra i zawiera co następuie: Francyia, Rossyia i Austryia przykładaią się wspólnie do wyprawy. Francyia i Rossyia wysełaią na uyście rzeki Indus 70,000 woyska. Austryia dozwala woysku Francuzkiemu przeyść przez swoie kraie, dopomoże mu dostać się do Donaiu, a ztamtąd do Czarnego morza. 35 tysiączny korpus woyska Rossyyskiego, w którym 10,000 kozaków, zbierze się w Astrąchanie, przewieziony zostanie przez morze Kaspiyskie do Astrabad i tam czekać będzie na woyska Francuzkie. Astrabad będzie mieyscem połączenia obu woysk, składem zapasów żywności i potrzeb woyskowych i środkowym punktem związków między Indostanem, Francyią i Rossyią. 35,000 Francuzów popłynie Dunaiem do morza Czarnego. Tam dostarczy im Rossyia przewozowych statków aż do morza Azowskiego i do Tangarok. Ztamtąd póydzie po prawym brzegu Donu aż do Kozackiego miasta Pianti-Izbeienka; przewiezie się za Don, póydzie do Czaricy na prawym brzegu Wołgi, ztamtąd popłynie Wołgą do Astrachanu, a potem przez morze Kaspiyskie do Astrabad. Po złączeniu się z Rossyianami, uda się cała siła przez Heral, Fera i Candahar po nad prawym brzegiem Indus. Woysko Francuzkie potrzebować będzie na tę podróż dni 129.

Rozmaite Wiadomości.

Gazeta Weimarska zawiera *Mniemanie Anglika o zdaniu Ludów na stałym lądzie.* Jeżeli po upadku Napoleona ustała nienawiść przeciw Francuzom, a wznosi się przeciw Anglikom, tedy nie można tego inney przyczynie przypisać, iak iż Europeyskie ludy w swem oczekiwaniu zupełnie zawiedzionemi zostały. Jakoż z żalem wyznać potrzeba, iż Ministrowie nasi poszli w swey polityce zupełnie za śladem Napoleona. Głównym iego błędem było, iż starał się tylko o przyiaźń Panuiących a niedbał w cale o przychylność ludów; Ministrowie nasi zrobili podobnież wszystko dla Panuiących, a nic dla ludów. Nie dziw więc, że na stałym lądzie tak wielka przeciw nam panuie teraz nienawiść. — Powyższa gazeta Weimarska dodaie do tego Rozumowania następuiący przypisek: — „W obwinianiu Ministrów Angielskich ukrywa się duma Anglii, która sądzi, iż ona lub iey Ministrowie mogą teraz tak samowolnie na stałym rozkazywać lądzie iak niegdy były Cesarz. Lecz zachodzi tu różnica, iż Napoleon, iak wszyscy zdobywcy, trzymał się maxymy: że zdobyte ludy słuchać muszą woli zdobywcy, a Anglicy, iak wszystkim wiadomo, żadnego w Europie ludu niepodbili, któremuby pod tym pozorem prawa przepisywać mogli. Jeżeli ludy w wezwaniu do zrucenia ciążącego ich iarzma, zawiedzionemi zostały, tedy nie można o to winic Ministrow Angielskich, bo ci, gdyby byli obiawili swoy zamysł, iż chcą podobne iak u siebie w naszey części świata urządzenie zaprowadzić, mało pewnie znaleźliby byli stronników. Nie mogło ich uyść baczności, iż gabinety Europeyskie pozbyć się chciały

przywłaszczaiącego sobie głowną rolą na politycznym teatrze Aktora, ażeby ią same znowu grać mogły. Anglikom za ich pieniądze i pomoc dozwolono zatem tyle tylko wpływu, ile głowny ten cel wymagał, a po dopięciu onego, uważać można rachunek z niemi za skończony. Chociaż ludy nie byłyby nawet z wypadku woyny oswobodzenia kontente, nie mogą przecież o to Ministerium Angielskiego obwiniać; śmieszną przeto iest powyższa przyczyna ich nieukontentowania. Na owczas dopiero, gdy ustały wzruszenia i nienawiść przeciw Napoleonowi, zaczęły ludy zastanawiać się nad swoim dobrem, i uznały, iż Bonaparte, który pierwszy zaprowadził systema lądowe, lubo był naywiększym nieprzyiacielem Europy, systema to iego zgadzało się iednak z powszechnym dobrem lądu, a zatem przedsięwzięte bydź powinny środki przeciw napływowi Angielskich towarów, inaczey zaginie kraiowy przemysł. Srodek ten może bydź bez naruszenia powagi ludu Angielskiego i bez politycznych sporów zaprowadzony. Z powyższego rozumowania okazuie się nadto, iż ludy dla tego są przeciw Anglikom nienawistnemi, iż Ministerium ich nic dla nich nie uczyniło. Dawnieysze atoli doświadczenia naucsyły nas, że nierozsądkiem iest spuszczać się na obcy ratunek, i że lud nie iest godzien oswobodzenia i nie umie go ani cenić, ani użyć, ieżeli one z własney iego tęgości nie pochodzi. Mamy iednak zaufanie w sile, światle, uczciwości i powadze, przynaymniey Niemieckich ludów, że drogą prawa, bez obcey pomocy, uzyskaią wolne konstytucyie, do czego wspaniałomyślni ich Xiążęta przez szacunek do sprawiedliwości i człowieka dzielnie się iuż przykładaią. Ludy same, nie zaś Ministrowie Angielscy muszą resztę zrobić.„

Branbury w opisie swey podróży przez Amerykę, mówi, iż pomnożenie ludności w Ziednoczonych Stanach w przeciągu 4 lat bez szczególnieyszego nawet z strony rządu zapomagania wychodniów, ma się iak ieden do ośmiu.

Radca leśny Schöpfel w Baireuth zapowiada dzieło, które zawiera w sobie naukę iak z równości dnia i nocy przepowiedzieć można na 6 miesięcy powietrze. Co 999 nie udało się, mniema autor, udać się może tysiącznemu.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym. Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do wiadomości, iż stosownie do Uchwały Senatu z dnia 29 z. m. Nr. 2795 Pobor Czopowego Skarbowego w nowo utworzonym Miasteczku Trzebini do Gminy Młoszowa należącem od wszelkich trunków, oprocz piwa w dzierżawę więcey daiącemu na miesięcy 19 czyli na czas od 1go Listopada r. b. do ostatniego Maia r. 1819 wypuszczonym będzie. Termin licytacyi publiczney na ten koniec w dniu 24 b. m. w Biorze Wydziału od godziny 10 z rana wyznacza się. Cena pierwszego wywołania wynosi złp. 3878 gr. 16 rocznie, a zatym na vadium przypada złp. 388, w które każdy licytant zaopatrzyć się zechce. W Krakowie d. 7 Października 1817.

Linowski, S. P.
Godomski, S. W.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w skutek Uchwały Rady familiyney w opiece małoletnich po s. p. Izydorze Korzeniaku włościanie wsi Olszanicy w Sądzie Po-

niu Okręgu Igo W. M. Krakowa w dniu 8 Sierpnia r. b. odbytey, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 29 Września r. b. do Nr. 3098 zatwierdzoney, Dom drewnianey pod Nr. 47 w wsi Olszaniey stoiący, którego szacunek przez w sztuce biegłych do zło. pol. 200 oznaczony, niegdy Izydora Korzeniaka własny, przez publiczną licytacyą w dniu 3cim Listopada r. b. w czasie przedpołudniowym w zamieszkaniu podpisanego, iako do tey przedaży przez Rezolucyią Trybunału pod dniem 30 Września r. b. Nr. 3098 delegowanego; w domu pod L. 185 przy ulicy S. Michała zamieszkałego więcey daiącemu za gotową srebrną monetę sprzedany będzie. Chęć przeto kupienia maiący, maią się w terminie i mieyscu wskazanym, opatrzeni w wadium w kwocie złp. 20stu znaydować. O warunkach licytacyi w mieszkaniu podpisanego pod Nr. 185 przy ulicy S. Michała dowiedzieć się można. Dan w Krakowie d. 1 Października 1817.

Skarzyński, Sekr. T. C. I. Inst.

Podpisany ciekawych a pilnych Akademików, którzyby sobie życzyli następuiące długie zimowe wieczory uczynić korzystnemi, tudzież niemniey postąpić w łacinie, niniejszem uwiadomia, iż w własnem swem zamieszkaniu będzie miał honor dawać w następuiących prywatnych godzinach lekcye podług tu załączonych autorów w ięzyku łacińskim, iako to: 1) od 4 do 5tey w wieczór fizykę w systemie Biwalda, Rohaulta i Schefera; od 5 do 6 filozofią podług Baumeystra, Federa i Horwatha; od 6 do 7 Dogmatykę podług Gmeinera, Klüpfla i Reinharda; od 7 do 8 Moralna podług Jansena, Mariana ab Angelis i Tomasza ex Charmes; od 8 do 9 Miernictwo podług swego własnego Dzieła drukowanego. Maią zaś atoli na każdą z osobna klassę przynaymniey po 5 auditorów u podpisanego do katalogu przedwcześnie podawać się. Co do nagrody, ta iednemu każdemu zostawuie się dyskrecyi, iednakże połowa takowey na opał i światło, druga zaś Towarzystwu dobroczynności przeznaczona zostaie. Wreszcie wszelkim uczonym literatury przyiaciołom wolny wstęp do pomienionych exercycyów iest dozwolony.

Franc. de Jussen, niegdyś Pleban, Professor i Autor w Krak: w domu P. Szydłowskiego na ulicy Floryiańskiey Nro 504 mieszkaiący.

Niżey podpisany bywszy Adwokat Galicyi Zachodniey za byłego Rządu Austryiackiego maiąc różne interessa Sądowe od Obywateli w owczas Zachodniey Galicyi sobie powierzone, przestawszy urzędować, Akta wszelkie iakie mu powierzone były z Dekretami i Rezolucyiami Sądowemi, złożywszy u W. Andrzeia Kuliczkowskiego Pisarza Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa, ma honor wezwać interessowane strony, aby po odebranie swoich Aktów do W. Kuliczkowskiego udać się raczyły. W Krakowie d. 5 Października 1817 r.

Józef Lewicki.

Niżey podpisany uwiadomiam niniejszym, iż Skrypt przez W. Jędrzeia Goczałkowskiego na Osobę ś. p. Antoniego Nowakowskiego, Oyca mego d. 9 Czerwca 1808. Roku na Summy Tzysta dziewięćdziesiąt trzy czer: zło. holl: Sto siedm czer. zło. cessar: i siedemnaście tysięcy złpol. w Bankocetlach wydany, a mnie w ¾ częściach prawem własności należący przypadkiem zgubiłem, gdy zaś Summę do tego Skryptu mnie należącą się z prowizyiami od W. Jędrzeia Goczałkowskiego odebrałem, i urzędownie Onegoż skwitowałem, przeto umarzaiąc skrypt wyżey z daty swey powołany i tenże za nic nieznaczący deklaruiąc, w przypadku znalezienia onegoż, obliguię aby tenże Skrypt W. Jędzeiowi Goczałkowskiemu iako nic nieznaczący i amortyzowany oddany został. W Krakowie d. Października 1817 Roku.

Stanisław Nowakowski.

Kocz teraźnieyszego fassonu z rekwizytami do sprzedania, w Domu przy ulicy S. Jana Nr. 485.